

Starowski

Swardowski S. Lament,

1795

Est. 25, 194

LAMENT

UTRAPONNEY MATKI
KORONY POLSKIEY,

Już iuż końaiący.

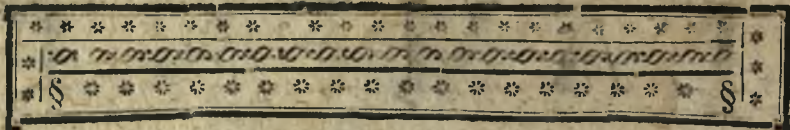
NA SYNY WYRODNE, ZŁOŚLIWE, I NIEDBA-
IĄCE NA RODZICIELKĘ SWOJĘ.

*Bono Civi charior est Patria, quam ipse sibi ; mavult
publico , quam privato bono consultum.*

Cæsar Alexius Perusín: Centuria Elogiorum
Civium P....?



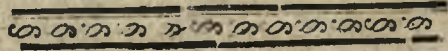
*Pismo znalezione przy oddawaniu Fortecy
Częstochowskiej Prusakom.*



REGINA POLONIAE.



TU NOS AB HOSTE PROTEGE,
ET HORA MORTIS SUSCIPE.



XVIII. 2. 696.

<http://rcin.org.pl>



L A M E N T

POLSKI KONAJĄCEY.

Vocem meam audi secundum misericordiam tuam
Domine : & secundum iudicium tuum
vivifica me. Psal: 118.

Nieszczęsna Matka, zchodzę z tego świata, nie rozrządziwszy Dziełek moich: umieram w boleściach i frasunkach, niedawszy błogostawieństwa złośliwym synom moim: kończęznaczony z Nieba kres wieku moiego, niemając ktoby mi z potomków moich, ręką łaskawą zawarł oczy w słup idące przy skonaniu: ktoby po wyściu ducha moiego, zaciósł mię do grobu iako matkę, żałobliwie zapłakawszy, i ludzką pobożnością wzruszony, rzucił bryłkę ziemie do grobu moiego: abo ktoby wspomniawszy na wdzięczność, zem tak wielu niegdy zacnych synów splotdziła, Mogiłę nademną iako nad Wandą Królewną; bo Rękawkę, iako nad Krakusem Królem; na wieczną potomnym czałom pamiątkę usypał; i napisał Piramidę iaką zaczął, abo Kolumnę marmurową wystawiwszy.

Tu Polska leży, złością wyrodków zgubiona,
Przy niej, i złota Wolność oraz pogrzebiona.

*W tymże dole i święta Katolicka wiara
 Zakopana, i Cnota Przodków naszych stara.
 Obluda, i niestworność, swawola zbyteczna,
 Pycha, nieposłuszeństwo, i chciwość wszeteczna.
 Wszystkich stanów ludzi; i Herezye sprośne,
 A przytym oppresie żołnierskie nieznośne,
 Utrapioną Oyczyznę gwałtem umorz yli,
 Jaszczurcze przy potomstwo, matkę swą zabiły.
 Ty co przemiasz tedy Czytelniku miły,
 Jeśli cnotę miłujesz proszę tey mogiły
 Nie miłaj; bez wiernych łez, westchnienia gorzkiego,
 A uzał się serdecznie upadku moiego.*

Uboga abowiem Matka *Filios enutriv i, & exaltavi, ipsi autem spreverunt me. Isaia 1.* Wychowałam syny Koronne w dostatkach i obfitości wszelkiego dobra, a oni lekce sobie poważyli żyźność moję. Porównałam ie godnością Szląchecką ze wszystkimi tytułami pogranicznemi, a oni wzgardziwszy Rycerską dostojnością, Xiążęce i Margrabskie nazwiska kupować sobie u postronnych Panów poczęli. Obdarzyłam ie wolnością taką, jakiej okolicznych narodów naywyższych tytułów Panowie nie mają, a oni ją nizacz sobie mając, Niemieckich rządów iarżmo na szyję swoję zacięgneli. Oświeciłam ich wiarą świętą powszechną Katolicką, a oni pozłi sobie szukać nowych Sektarżów opinii, naukę Apostolską wzgardziwszy: itak wedle Izaiasza świętego *Cap. 1. Dereliquerunt Dominum, blasphemaverunt Sanctum Israel, abalienati sunt retrorsum.* Wystawiłam im Szkołę w Mieście Stołecznym, aby się w niej wszelkich nauk wyzwolonych, wszelkich cnot doskonałości, i wszelkiej pobożności Chrześ-

Chrześcianańskiey ćwiczyli; á oni Krakowską Akademią wzgardziwszy, do Wittemberku, do Lipska, do Leidy, i do Genewy się udali, gdzie wszelakiey niezbożności, swewoli, chytrości, i-obłudy nauczyli się. Założyłam im ćwiczenie Rycerskie na Ukrainie, Woysko Kwartciane postanowiwszy, á oni zaniedbawły męstwa sławnych przodków swych, nie pod namiotami w polu, ale po miasteczkach, w izbach i chłodnikach lata swoje trawili: nie na pograniczu od nieprzyjaciela, ale *in mediterraneo Regni* leże sobie naznaczyli. Grubość obyczajów od pogan, stroie plugawe, i okrucieństwo bestyalskie wzięwszy, wzgardzili szczynością Staropolską. i cnotą Oyców swoich, á ięli się zbytków, wszeteczeństwa, i oppresyey ludzi ubogich. Dla tego, *Abstulit omnes magnificos meos Dominus de medio mei: vocavit adversum me tempus, ut contereret electos meos* (Thren: 11.) Pobrat Pan onych Hetmanow walecznych: onych Rycerzów odważnych: onych Senatorów mądrych: onych Biskupow świętobliwych. I dla tego też teraz, dziatki moje miłe, widzicie iako (Iza. 2.) *Terra vestra deserta, civitates vestrae succensae, regionem vestram coram vobis alieni de vorant.* Niechcieliście zachowywać obyczajów Przodków waszych, i niechcieliście się uczyć dzielności rycerskiej z przykładów ludzi doświadczonych w Ojczyźnie, ale nawykłszy złych nałogow i lekkości cudzoziemskiej, poczelicie się po cudzoziemsku w domu stroić, po cudzoziemsku w obozach sprawować, tryb wojowania cudzoziemski chwalić. I już nikt niechce się zwać towarzyszem albo pacholikiem, ieno korporalem, albo Officierem: nikt Rotmistrzem, albo Pułkownikiem, ieno Kapitanem albo Obersterem; á kiedy kto w chleb trochę zamożystszy, tedy Generalem i Kawalerem przednim, żeby zaraz nad nim znak iako nad Hetmanem Koronnym noszono, aby kiedy gdzie wieżdza do miasta, albo do dworu, przed nim po Niemiecku na chory trąbio-

trąbiono, iako przed Scipionem, gdy Karthaginę zburzywszy, do Rzymu z tryumfem wieźdzał. Porzuciliście kopie, któremiśmy wszystkim narodom strażnemi byli, a obróciliście się w Raytary i Karabinyery, bez zbroj, bez szylszaków, bez tarcz, bez rohatin, bez koncerzów, i pałaszów, i mieli tylko koletami skórczanemi, a przepaśaniem kitayczanym chcący nieprzyziaciela ustrzążyć. Niechciecie Hufarskich chorągwi prowadzić, aby z wami uboższe towarzystwo do stołu nie siadali, i żebyście ich za odważne iakie przysługi na wojnie, nie kontentowali, ale wolicie knechty kudłate, abo Dragany na kradzionych kobyłach, z kobyłami wodzić, abyście z nich pożytek sobie czynili, częścią ich żołd do szkatuły swoiey chowaiąc, częścią przez ich ręce przyniesioną Izarpanią i rozboiem żyjąc. Dla tego mówi Prorok Pański (*Isaie 13.*) żeście się chwycili zdzierstwa, ktorzyście mieli lud ubogi od oppresyey żołnierskiey uwalniać, chwyciliście się niesprawiedliwości, upominków, i rzeczy na chwałę Bożą ofiarowanych. *Ecce dies Domini venit crudelis, & indignationis plenus, & ira; furorisque ad ponendam terram in solitudinem, & peccatores ejus conterendos de ea.* Coście się czynili Bohatyrami, to usłyszawszy tylko o nieprzyziacielu, zostaciecie tchorzami, a użyżzawszy go przed sobą, ręce opuściwszy, zaraz z placu uciekać będziecie: abowiem *Omnes manus dissolventur, & omne cor hominis contabescet & conteretur.* Nie będziecie mogli ręku podnieść na nieprzyziaciela, i broni nie będziecie mogli dobyć na niego, żeście ubogich chłopków niemi bili niewinnie, i siekli w domach ich okna, stoły, piece, skoble i kłotki do komor. *Unusquisque ad proximum suum stupebit, facies combustæ vultus eorum.* Będziecie się zbiegać do gromady zapomniawszy się od strachu, pytaiąc sąsiad sąsiada, przyziaciel przyziaciela, dla Boga co się dzieie, czemu się niemożem oprzeć nieprzyziacielowi, czemu-

czemuśmy tak pobledli od strachu, lubo ieszcze daleko jest od nas: Czemu niemyślemy o sobie, czemu się niezgromadziemy do kupy, abyśmy radzili o Oyczyźnie: ale ieden tam, drugi sam uciekamy, a drudzy poddają się nieprzyjacielowi, i od niego żold biorą, aby bracią naieźdzali, aby pustofzyli ieden drugiego. (*Izaia 19.*) *Et pugnabit vir contra fratrem suum, & vir contra amicum suum, civitas adversus civitatem, Regnum adversus Regnum.* Powstaną kwarciani przeciwko powiatowym, a Powiatowi przeciwko Putkownikom swoim, chłopci przeciwko Panom, poddani przeciwko Dziedzicom i Dobrodzieiom swoim. Czemuż: dla tego żeście wołowali przeciwko Bogu i Kościołowi, żeście plondrowali dobra Duchowne, i znieważali Kapłany Pańskie. Pisaliście na nich Prawa i Konstytucye, wkładaliście Pobory, Czopowe, Pogłówny, Kontrybucye, i wioski ich zniszczyliście Stącyami, które miały być wolne od wszelkich angaryi, wazszemiż Statutami od przyięcia wiary świętey Chrześcianańskiej excipowane.

Niedziwycie się tedy, że wam Pan Naywyższy mówi: *Tradam Ægyptum in manu Dominorum crudelium, & Rex fortis dominabitur eorum.* Obciążaliście poddane wazze gorzey niżli Egypską niewolą, ponoścież ją teraz sami, mając Panami cudzoziemców nad sobą: i co się każdy z was czynił królem nad poddanymi swoimi, to teraz znaycie Króla nad sobą, który będzie umiał ochętnać swawolą wazzą, *absolute* rozkazując, abyście mu z maiętności wazzych trybuta płacili, stacyą wozili, robocizny i podwoły odprawowali: i coście w purpurach się nosili, abyście knechtom jego trzewiki robili; coście się stroili w tabiny ze złotem, abyście smotę palili, i pod wagą oddawali z wiosel wazzych: a małżonki wazze co się w klejnoty ustroiwszy i bławaty różne, nioczym ieno o delicjach a zbytkach wszelakich myśliły, to teraz piechocie pon-
czoszki

czoszki robić muszą, i oddawać je pod liczbą, iako czyiey wiołce na kartce naznaczą. (*Isaia 24.*) *Ecce Dominus dissipabit terram, (Poloniam) & nudabit eam, & affliget faciem ejus, & disperget habitatores ejus.* Jedni póydą w niewolą do Moskwy, do Szwecey, do Tatar, á drudzy na wygnaniu w nędzy i w zniewadze od sromoty pomrą; tak Xięża, iako i świętcy: tak Szlachta, iako i Mieszczanie iako też i chłopkowie. *Et erit sicut populus, sic Sacerdos, & sicut serum, sic Dominus ejus; sicut ancilla, sic domina ejus; sicut emens, sic ille qui vendit: sicut faenerator, sic si qui mutuum accipit: sicut qui repetit, sic qui debet.* Nikt się przed karaniem Pańskim nie umknie, nikt się bez szkody i utrapienia nie naydzie, tak Senator, iako i Biskup: tak Żołnierz, iako i Kupiec: tak Żyd, iako i Heretyk: tak Arendarz; iako i Pan dziedziczny: tak żebrak, iako i rolnik: tak rzemieślnik, iako i przekupień. *Dissipatione dissipabitur terra (Sarmatiae nostrae) & direptione praedabitur.* Rozproszą się iako mrówki Lachowie moi, pò Szląsku, pò Węgrzech, pò Wołoszech, pò Siedmigrodzkiej ziemi, á ziemia ich póydzie na szarpanie różnym naródom. *Quia malum ego adduco ab Aquilone & contritionem magnam.* Bo ia, powiada Pan przez Jeremiasza, przywiodeę na nich wlıystko zła z Pulnocka, i plagę nieznośną, że niechcą opuścić złych nałogów swoich, niechcą sprawiedliwości zachować i prawdy. A plagę przepuszczę taką, że *peribit cor Regis, & cor Principum, & obstupescunt Sacerdotes, & Prophetæ consternabuntur (Ier. 4.)* Jak skoró obaczą nieprzyziaciela następującego, zaraz się polekaią wszyscy, straci serce i Król, i Senatorowie jego, stracą śmiałość i Żołnierze, i pospółstwo, zgłupieią od strachu: Kapłani, umilkną Kaznodzieie, nikt do męstwa nie pobudzi Obywatelów, nikt do obrony Oyczyzny nie zwabi Syków Koronnych, nikt do pokuty za grzechy nie napomni, opusz-

czą

czą ręce wszyscy, i tak ieno będą oczekiwać plagi od Boga naznaczoney, nic o sobie nie radząc. Co się też właśnie stało. *Ascendit leo de cubili suo, ut ponat terram tuam in solitudinem: civitates tuæ vestabuntur remanentes absque habitatore.* I tak nam Ruś odbiero, Litwę opanowano, Mazowsze, Prusy, i Polskę wszystkę pod iarzmo niewoley wzięto, á my się przecię poprawić niehcemy, i nieprzyacielowi odiać się nie myślemy, lubo nas rabuią, pustoszą, i zabiiaią iako bydło nieme. Dziwuię się tey nieczulości naszej Jeremiasz, i mówi. *Domine, percussisti eos, & non dolverunt: attrivisti eos, & renuerunt accipere disciplinam: induraverunt facies suos supra petram, & nolverunt reverti.* Co to iest Panie, że ich karzesz, á oni tego nie czuią; skruszyłeś pychę ich na proch pobrawszy im dostatki wszystkie, á oni się przecię upokorzyć Maiestatowi twojemu niehcą, iużes ich w chłopy, smolarze, dziekiarze, szewce, kowale, i wieczne many obrócił, á oni przecie rozumieją się bydź Panami, wolną Szlachtą, iako przedtym, nie wiedzą się bydź niewolnikami, niehcą się wyznać bydź przed tobą grzesznikami. Co to za przyczyna Panie, co za zapamiętanie takie: Odpowiada Jzaiasz, przyczyny nie masz inszey, ieno ta iedna. *Quia transgressi sunt léges, mutaverunt ius, dissipaverunt fœdus sempiternum.* Iż przestąpili we wszystkim prawie Dziesięcioro Boże przykazanie, i zaraz też zatym sprawiedliwość świętą zfałszowali, i przeciwko Wierze starożytney Katolickiey Konfederacyą sobie z różaych Sekt uczynili, aby każdemu wolno było Imię Pańskie bluźnić, iako się komu podoba, i poddanych ieszcze swoich do tego przymuszać.

Væ genti peccatrici, populo gravi iniquitate, semini nequam, filijs sceleratis, (Isaïæ 2.) Biada wam przeto Synowie moi będzie, ieszcze daleko większa, niżeliście teraz

B

doznali,

doznali, żeście się targnęli na Stwórcę swojego. Ważyliście się rozumkami swoimi mandata jego święte poprawiać, Ta-
 iemnice opacznie wykladać, Pismo święte fałszować, bluźnić
 Tróycę Przenayświętszą, lżyć Matkę Chrystusa Pana niepoką-
 laną, i nadewszystko Przebłogosławioną, naśmiewać się z sług
 jego wybranych w niebie z nim królujących. A toż wam za to
 zyszczą się pogrózki dawno przez Proroki powiedziane,
 (*Isaia 3.*) *Ecce enim Dominator Dominus exercituum auferret*
à Ierusalem, & à Juda validum & fortem; omne robur
panis, & omne robur aquæ: fortem & virum bellato-
rem, Judicem & Prophetam, & aroolum & senem,
Principem super quinquaginta, & honorabilem vultu, &
consiliarium & sapientem de architectis, & prudentem
eloquij Mystici. Szczytiliście się nad okoliczne narody
 dziełem rycerskim, i zwaliście się Rycerzami, kiedyście się
 we trzech we czterech tysiącach, trzydziestom tysiącom po-
 granicznych narodów oponowali. *Persequebatur unus mille,*
& centum decem millia, bo był Pan Bóg przy was: teraz
 jakoście się przeciwko Bogu zastępów sprzysięgli, i swemu
 męstwu otrzymane wiktoryie, nie jego protekcyey przypiso-
 wać poczeli, mówiąc (*Deuterom 32.*) *Manus nostra ex-*
celsa, & non Dominus fecit hæc omnia, tak wam Jzaiasz
 Prorok kazał powiedzieć: Oto Pan nad Pany, Król nad Król-
 mi, Bóg zastępów, odeymie wam tak w Polsce, iako i w
 Litwie l dzi rycerskich, Hetmanow odważnych: uymie wam
 chleba, i intratki wasze pobierze, że nie będziecie mieli co
 spuszczać do portów morskich, z kąd naywiększe positki pie-
 niężne do tąd miewaliście. Nie naydzie się między wami
 Mąż do wojny ani śmiałego ferca Wódz do potyczki. Nie
 będziecie mieli w Senacie, coby sprawiedliwość miłował, i
 zachował Prawa Oyczyste: i między Duchownymi nie obierze
 się, ktoby starych onych Przełożonych świętobliwości i po-
 wagi

wagi Kapłańskiej przestrzegaj. Nie znajdziecie między sobą na zjazdach waszych ludzi sędziwych, mądrych, statecznych: ani obaczycie w Miastach waszych Głównych, Zakonników pokorę, szczerłość, i prawdę miłujących. Nie dostaniecie z pośrodku siebie Rotmistrza sprawnego, albo Porucznika w dziele Rycerskim biegłego. Nie użyżycie chłopca dorodnego, coby mu to przysiał rozum, i dowcip około rzeczy woennych. Nawet i Kaznodzieie mądrego, i Teologa pobożnego nie usłyszycie, ale iako Paweł święty powiedział, tylko szczebiotków niewstydlivych, frantów wykrętnych, Oratorów politycznych, zalotników wszetecznych, i pod płaszczkiem nabożeństwa, łapaczów maiełności waszych. *Habentes speciem quidem pietatis (2. Tim. 3.) virtutem autem ejus abnegantes.*

Bo też i ludzie sami, niechcą prawdy słuchać, niechcą sprawiedliwości miłować. *Erit enim tempus, tenē Apostolus święty mōwi, cum sanam doctrinam non sustinebunt, sed ad sua desideria coacervabunt sibi magistros prurientes auribus; & à veritate quidem auditum avertent, ad fabulas autem convertentur.* A gdy się Kapłani i Zakonnicy popsują, *Proficientes in peius; errantes, & in errorem mittentes.* Nie dziw, że i lud wszystek do takiej złości i sweywoli przyszedł, że musiał koniecznie Pan Bóg na nas gniew swój wylać, i tę plagę na Koronę przepuścić, że i Kościoły pogwałcono, i Duchowne opprimowano, i Senat prawie w pośmiech obrócono, i Szlachtę niewolnikami poczyniono, i wszystko pospółstwo tak z substancyej każdego złupiono, że prawie do żywego każdemu doięto. A przecie ieszcze poprawić się ludzie niechcą, i zniżyć wyniosley dumy swoiey nie mogą, ale iako się raz na wszystko złe rozpasali, tak i teraz już zbałsowanemi będąc i podeptanemi

nemi prawie od nieprzyjaciela nikczemnego, górą przecie każą, i wygnanemi będąc, wysoce o sobie rozumieją. Podobno to już Sądny dzień przybliży się, o którym Paweł święty pisząc do Timoteusza, powiada: *Erunt homines se ipsos amantes, cupidi, elati, superbi, blasphemi, parentibus non obedientes, ingrati, scelesti, sine affectione, sine pace, criminosos, incontinentes, sine benignitate, PRODITORES, proterni, tumidi, & voluptatum amatores magis quam Dei.* Będą, powiada, ku końcowi świata ludzie, kochający się sami w sobie, chciwi, wynieśli, pyszni, bluźniercy, Rodzicom nieposłuszni, niewdzięczni, złośliwi, bez politowania, bez pokoiu, potwarczy, wszechetni, okrutni, bez dobroczynności i ludzkości ZDRATCY, uporczywi, nadęci, i bardziej rokoszy te doczesne, niżeli Pana Boga Stwórcę swojego miłujący.

Gdy tedy po Synach swoich Matka nieszczęsna poglądam, wszystkie prawie te nieprawości złośliwych ludzi w nich wkorzenione widzę. Bo który proszę naród na świecie tak o sobie wiele rozumie, jako moi Lachowie: kto się w sobie bardziej kocha, jako Stan Rycerski Koronny: kto z swoją wolnością i Szlachectwem wyjeżdza, jako Obywatele Sarmatcy: kto dzieła swoje bardziej przepowiada i sławę, jako zrzenica Słowiańskich narodów Polacy: którzy dobrą przed tym sławę miłując, nazywali się Bogusławami, Władysławami, Strzeżysławami, Stanisławami, Waclawami, &c. A teraz jako się krzycić imion cudzoziemskimi poczęli, Maximilianami, Fryderykami, Ferdynandami, Karolami, tak i wzrostem Karlami się rodzić poczęli, i w sławę dobrą zdrobniawszy, już nie swemi zasługami, ale Oycowskiemi się dziełami szczyjąc, samych siebie za ludzi godnych i wielkich rozumieją; a drugimi lubo bogatszymi w cnoty dla ich chudo-

by

by pogardzają, i ich *qualitates* tñ mia, podłemi ie subiek-
tami nazywając, iż nie są tak koło dobrego mienia ciekawi
iżko oni. Nie pomniã co Paweł święty powiedział: *Nihil in-
tulimus in hunc mundum: haud dubium, quod nec au-
ferre quid possumus.* (1. *Timoth. 6.*) Nagośmy się poro-
dzili, niceśmy dostatkow z sobą na ten świat nie przynieśli:
i znowu nago do ziemi póydzimy z Jobem świętym nic z
tych bogactw, i dostatków naszych z sobą niebiorąc. Na któ-
re tak teraz chciwie ludzie mrą, że i na Boga samego nie
respektują, handłów, zarobków, i zysków niecnotliwych, cno-
tę przedawszy, nabywają; tak świętocy, iako i Luchowni,
tak Przełożeni na dignit-rstwa, iako i Zakonnicy, którzy iuż
przysięgli na ubóstwo według Reguły swojej; a przecię *tur-
pis lucri cupidi*, szynkują, handlują, na lichwy dają, prze-
kupują różnemi rzeczami; Wioski, Kamienice, Folwarki, O-
grody łapają, i zaś ie przedają takim sposobem, aby się
znowu do nich za rok, za trzy wracały. A kiedy to tak
chciwie sprawują się ci, co *vota paupertatis emiserunt*,
cóż ludzie prości, co się z nich budować mieli, nie będą
łapali świata tego, mówiąc: że tak Zakonnicy, tak Kapłani
Przełożeni czynią. Co gdyby był grzech, i samiby tego nie
czynili, i namby tego zakazywali. Czuli też podobno świec-
kim zakazują, żeby sami tym lepszy zysk na swych zarobkach
mieli: Pódmysz do wyniosłości animuszu, iako każdy stan nad
swoię kondycyã żyie; Chłopek przeciwi się Mieszczankowi,
i równa mu się suknią i sprzętem domowym, także żona i
córki iego chustami białemi, czapeczkami, pasami, i mętl-
kami iedwabnemi, zwłaszcza przy Mieścicich większych. Mie-
szczanie zasię Bławatami, bankietami, winami, równają się
Szlachcie; Szlachta pacholkami, szkapami, futrami drogie ni
Senatorom. Senatorowie srebrem, Pałacami, Hleyotami,
gwardyami Królowi samemu. Król ze wszystkich ustrat obna-
żony,

żony, żeby godności swojej mógł wystarczyć, iako zwierzchność iego niesie, Urzędy i Tytuły nie tym musi rozdać, którzyby honorowi konferowanemu: według powinności dosyć uczynić mogli, ale tym, którzy go dla wyniosłości swojej uporczywie dokupią się, i darują przez Białogłowy upominki rozmaite. A kiedy już kto godności iakiey dopnie się, co iey pożądał, w net w pychę tak się wyniesie, że nie będzie umiał chodzić, nie będzie umiał z ludzmi mówić, ani da przystąpić do siebie mnieyszemu, ieno z ukłoniem, z pochlebstwem, i z upominkiem iakim, iesli sprawę ma iaką u niego. Ze tu nie wspomnę, co o takich pysznych ludziach Pogański Historyk powiedział (*Sallustius*) *Ambitio multos mortales falsos fieri subegit; aliud clausum in pectore, aliud promptum in lingua habent: amicitias, inimicitiasque, non ex re, sed ex commodo aestimare, magisque vultum, quam ingenium bonum habere.* Nie iednego prawi, pycha uczyniła człowiekiem obłudnym, który, pòki na godność i Przełożénstwo nie postąpił był, miany był za człowieka dobrego, i fczerego: lecz iak ieno wstąpił na urząd w Rzeczypospolitey, alić zaraz został inakszym: inszą rzecz myśli, inszą mówi; pokazuje się przyjaciелеm i nieprzyjacielem, nie żeby to tak w rzeczy było, ieno że mu tak potrzeba, aby swoje ugonił, i żeby się z twarzy pokazał bydź szczyrym nie z sumnienia prawego. A zatym gdy się nauczy ludźmi ludzić, pocznie zaczasem i z Panem Bogiem obłudnie się obchodzić, zapomniawszy że on iest *Scrutator cordis & renum*. Przetoż aby go ludzie nie mieli za bezbożnego człowieka, i przeciwko słusności czyniącego, odmienia sobie Zakon Pański, opak mandata iego Boskie tłumaczy, wolność sobie sumnienia czyni, i opusciwszy prawdziwą Ewangelią, z pychy haniebney tłumaczem się Pisma świętego czyni, bluźni Sakramenta, zniewa-

za Święte Pańskie, i samemu się Panu Bogu równym czyni.

Takowiz ludzie z młódu ieszcze Rodzicom niepostuszni bywają, nie szanują Starszych, nie słuchają Przełożonych, niewdzięcznemi się Dobrodzieiom swoim stawiają, na wszelką swawolą się wyuzdaiają, nie mają miłości przeciwko Pokrewnym, nie mają respektu na ludzi spokojnych; każdego znieważają, każdego spotwarzają, zesromocają, ohelżą niewinność jego, surowie się z naybliższym przyjacielem obeydą. ni nadkim litości nie pokażą. Zdraycami się Oyczyzny swojey, i krwie swojey, dla nadętości, dla uporu złośliwego stają. A dla roskoszy światowey i samego Pana Boga przedadzą, nie tylko wiary jego świętey Katolickiey odstąpią.

Co tedy przedtym Polska bylam między narodami *Civitas fidelis, plena iudicij*. Co teraz zstalam się *spelunca latronum, barathrum iniquitatis*. Czemu Jzaiasz święty: Temu prawi, że za Oyców starych *Justitia habitavit in ea: nunc autem homicidæ*; święci oni Polacy mieszkali w tobie, ludzie sprawiedliwi, pobożni, a teraz tylko fykofanci, zabijacy, zdziercy, łupieżcy (*Isaia x.*) *Principes tui infideles, socij furum. Omnes diligunt munera, sequuntur retributiones. Pupillo non iudicant, & causa viduæ non ingreditur ad illos. A co naygorsza, że się i poprawić nie myślą (Ierem. 9.) In ore suo pacem cum amico suo loquitur - & occulte ponit ei insidias.* Gdy jeden z drugim rozmawia, o nędzy i biedzie swojey, zaraz gdy się na swoje nieszczęście i skarża, towarzysza swego, z którym rozmawia, oszukać myśli, i podeyść iakim sposobem. *Induraverunt cervicem suam, & prius operati sunt quam patres eorum (Ierem. 7.)* Już tak zakamienieli we złości, że z niej powstać

stać żadną miarą niechęcią. *A minore quippe usque ad maiorem omnes avaritiæ student; Et Propheta usque ad Sacerdotem cuncti faciunt dolum (Ierem. 6.)* Dla tego Pan Bóg zagniewany posłał miecz swóy na nas, i obiecał nas gorzkością nasycić, rozproszywszy po cudzych narodach (*Ierem 9*) *Ecce ego cibabo populum istum absinthio, Et potum dabo eis aquam fellis, Et dispergam eos in gentibus, quas non noverunt ipsi Et patres eorum, Et mittam post eos gladium, donec consumantur.* Nakarmię ia, powiada, ten narod złośliwy i swawolny piołunem, a za napóy dam im wodę żółcią zaprawną. Rozproszę ich nie tylko po Śląsku, Morawie, Niemczech i Włoszech, ale też więzniowe ich napelnią wszystkie turmy Moskiewskie, wszystkie tarasy Szwedzkie, wszystkie bazary Pogańskie, i o których krainach Oycowie ich nie słyszeli, tam ich potomstwo na galery zaprzędane zapłynie, i usłyszcy ięzyk, iakiego nigdy Polacy nie słychali.

Długo nam Pan Bóg folgował, a niechcieliśmy się obaczyć (*Isaia 5.*) *Expectavi ut feceret iudicium, Et ecce iniquitas; Et justitiam, Et ecce clamor.* Oczekiwałem, mówi Pan przez Jzaiasza, aby też Polska obaczyła się, i czyniła sąd i sprawiedliwość na swoich Seymach, Trybunałach, Grodach, i Ziemstwach, alic miasto poprawy, co dzień to większa niesprawiedliwość, większe ukrzywdzenie ubogich, których płacz przebiiał do mnie niebiosy. *Causam viduæ non iudicaverunt, causam popilli non direxerunt, Et iudicium pauperum non iudicaverunt (Ierem. 5.)* I cokolwiek ieno zamyślili, to wszystko czynili przeciwko prawu moiemu, przeciwko słuszności przyrodzoney, dla tego tylko, żeśmy Szlachta sobie wolna. *Quia lingua eorum, Et adinventiones eorum contra Dominum,* mówi Jeremiasz święty, *ut prouocarent oculos maiestatis ejus.* A toż teraz przyszła
na

na nas plaga, żeśmy Maiestat Naywyższy pobudzali do gniewu: *Ecce populus venit de terra Aquilonis*. Przepuścił na nas Pan Bóg Szweda, i Moskwicina z pułnocy, *Et gens magna consurget à finibus terræ*; niezliczone hufce Kozackie wysypały się z Ukrainy na nas. Tatarzyn i Turczyn *Sagittam & scutam arripit, crudelis est, & non miserebitur. Vox ejus quasi mare sonabis; & super equos ascendent, præparati quasi vir ad pugnam & prælium adversum te filia Sion*.

Cóż wżdy Panie synowie moi tak złego uczynili, żeś ich dał na pośmiewisko narodom wszystkim, żeś ich dał pod iarzmo tak odległemu nieprzyjacielowi, o którym ledwie kiedy słyhać było na świecie: *Posuisti nos in contradictionem vicinis nostris, & inimici nostri subsanaverunt nos (Psal. 78.)* Pobudziłeś na nas wszystkie sąsiady nasze do woyny, wszystkie okoliczne narody naśmiewają się teraz z synów Przegacney niegdy Korony Polskiej, którzy straszni bywali wszystkim pogranicznym sąsiadom, nawet i odległym Pogańskim Monarchom. A teraz *Facti sumus opprobrium vicinis nostris, subsannatio & illusio his, qui in circulto nostro sunt*. Widzisz Panie, iako bluźnierskie narody, Heretyckie, Odszczepieńskie, i Bifsurmańskie, pogwałcili Kościoły twoie, pomordowali Kapłany twoie, pozabiali tysiącami sług twoich w Wierze świętey Katolickiey trwających. *Polluerunt templum sanctum tuum, posuerunt morticina servorum tuorum escas volatilibus cæli, carnes Sanctorum tuorum bestijs terræ*. Widzisz iako po wszystkich Prowincyach Sarmackich *Ingemuerunt omnes, qui latabantur corde (Isaïc 24.)* iako po wszystkich Miastach i Eworach *cessavit gaudium tympanorum, quievit sonitus lætantium, conticuit dulcedo citharæ*. Jako spustoszeni od nieprzyjaciela, nie tylko terazniejsi Obywatele Koronni, ale i potomstwo ich

nierychłe, *Cum cantico non bibent vinum ; amara erit potio bibentibus illam*, gdy sobie na terażniejszą oppresją wspomnią. A ty im jeszcze Panie grożisz szablą Machometaiską i lukiem: *Firmetur manus tua, & exaltetur dextera tua* (Psal. 88.) Powściągni proszę surowey ręki twoiey Panie, a poniżywszy za złości ich syny moje, wywyż mocną prawicą twoją sławę ich pod niebiosa. Odpuść nieprawości ich jako Bóg miłosierny: *Et propter gloriam nominis tui Domine libera nos, & propitius esto peccatis nostris propter nomen tuum.* (Psal. 78.) Wspomni na miłosierdzie twoie nieskończone, a oddał tę plagę od narodu twego wybranego. *Memor esto congregationis tuæ, quam possedisti ab initio* (Psal. 73.) Wspomni na prostotę starych Polaków onych, którzy w szczerości ferca mandatów twoich świętych przestrzegali: którzy od przyięcia Wiary Katolickiey, zawsze się za Kościół twój święty, i za wszystko Chrześcianstwo, Pogańskim narodom zastawiali. *Innotescat in nationibus, coram oculis nostris, vitio sanguinis servorum tuorum, qui effusus est: introeat in conspectu tuo gemitus compenditorum.* Niech oczy nasze widzą zemstę niewinnie rozlaney krwi wybranych sług twoich, od krzywoprzysięgłych sąsiadów naszych. Niechay ciężki płacz i wzdychanie pobranych w niewelą córek i synów Koronnych, przeniknie Boskie uszy twoie, że w tym zagniewaniu twoim na Polskę, wspomnisz na miłosierdzie twoie, iako Ociec łaskawy i dobrotliwy. *Et cum iratus fueris, misericordiæ recordaberis.* Abym ja utrapiona Matka, po karaniu dziełek moich, wysławiała przed światem wszystkim, *Quantas ostendisti mihi tribulationes multas & malas, & conversus vinificasti me, & de abyssis terræ iterum reduxisti me. Multiplicasti magnificentiam tuam, & conversus consolatus es me* (Psal. 70.) Jakoż już miałam.

miałam zginąć Polska dla nieprawości potomków moich, a tyś mię Boże wyrwał wszechmocną ręką swoją z przepaści śmierci. Podales mię sąsiadom moim nielitościwym, Sudermanowi, Moskwicininowi, Tatarzynowi, i rebellizującemu Kozakowi, ale na skaranie tylko, nie na zgubę, na wykorzenie zbytków i sweywoli dzieciak moich, ale nie na zatracenie i wyniszczenie Imienia Polskiego. Przetoż *Confitebor tibi, quoniam exaudisti me, & factus es mihi in salutem (Psal. 117.)* Odpowiada Pańskim Imieniem tenże Pśalmista świąty, i mówi: Sąsiadów twoich krzywoprzysięgłych, którzy powstałi na cię; o Sarmacya niezwyceżona, rozproszy Bów Zastępów wielmożną ręką swoją. *Et reddet illis iniquitatem ipsorum, & in malitia eorum disperdet illos (Psal. 93.)* Skarże i buntowników Kozackich, i zdrajców Oyczyzny wszystkich wyniszczy. *Disperdet illos Dominus Deus noster.* Ale pierwey skarże złości synów twoich swawolnych. *Visitabo, mowi, in virga iniquitates eorum, & in verberibus peccata eorum.* Abowiem *Filij tui dereliquerunt me, (Hier. 5.)* *& jurant in his qui non sunt Dij Saturavi eos, & machati sunt, & in domo meretricis luxuriabantur. Unusquisque ad uxorem proximi sui hinniebat. Nunquid super his non visitabo dicit Dominus, & in gente tali non ulciscetur anima mea.* Synowie twoi Polko, mowi Pan Zastępów, oświeceni prawdą Ewangelii przez Kapłany od Stolicy Apostolskiej na to wystawione, opuścili mię, Odkupiciela swoiego, którym na Krzyżu za wszystkie świat Krew moię wylał, i przestali się odemnie Chrystusa Chrześcianami zwać, i Krzyżem się moim piątnować; a poczęli się pierwey zwać Hulsytami, potym Luteranami, zaś Kalwinami, Arrianami, Nowokrzeńcami, aż nakoniec i Nurkami; i co wiedzieć iakimi Sektarzami od Kacerzów swoich. *Qui non sunt Dij. Przeto Qui dereliquerunt Dominum consumentur.* Dalem

im do tego w moc żyźne kraie Ruskie, i bogate Porty Pruskie i Inflantskie, skąd napoie, korzenia, sukna, bławaty, i klejnoty różne; a oni tego poczęli używać na zbytek, na wszeteczeństwo, z Małżonek swoich ochędóstwa nierządnym Białymgłowom dając, bardziey cudze żony, niżeli córki swoje strojąc, i więcey lożąc na peregrynacye do cudzych ziem, żeby się tam swawolą i wszeteczeństwem bawili, niżeli na obronę Oyczyzny, na ozdobę Kościoła, na zachowanie Familii swojej, i poratowanie upadłych bliźnich swoich. Schadzali się na bankiety do domów nierządnych, nawet i do Żydowek niewiernych, *Et peccatum suum quasi Sodoma prædicaverunt, nec absconderunt (Isaia 3.)* Brali żony gwałtem sąsiadom i poddanym swoim, kupowali drogo niewinne Paniunki, aby je obelżyli, a nie mieli czym więźniów wykupować z niewoli Pogańskiej. Przymuszali do grzechów służbiste Małżonek swoich, i Pokrewne bliskie, które w opiece u siebie mieli. A gdy ich o to strofowali Kapłani, *Facies Sacerdotum non erubuerunt (Ierem. 4.)* Zabijali ludzi niewinnych za ładą przyczynką, i opprymowali ubogich, nic na sądy Pańskie nie pamiętając: Oyczyznę gdzie mogli szarpali, o iey całości nie pomyślając: bliźnich oszukiwali, na sądach korupcyę brali, i lichwami się i zdzierstwem bogacili. *Propter hoc, ait Dominus Deus exercituum fortis Israel. Heu consolabor super hostibus meis, & vindicabor de inimicis meis. Et convertam manum meam ad te, & excoquam ad purum scoriam tuam, & auferam omne stannum tuum. Et restituum iudices tuos, ut fuerunt prius, & consiliarios suos sicut antiquitus (Isaia 2.)* Dla tego mówi przez Izaiasza Pan, nie zlitnię się Korono Polska nad tobą, aż się pierwey zemszczę despektu moiego, żeście mandata moje znieważyli; aż wyniszczę tych wszystkich, którzy Kościół mój sprofanowali; aż wysmażę wszystkie nieprawości tego ludu złośliwego, że nie zostanie

stanie ieno brant cnoty samey Chrześcianańskiej. Dopiero wam przywrócę Przełożonych ludzi sprawiedliwych i pobożnych, iacy bywali za Przodków waszych; dopiero dam Senatorów mądrych, poważnych, iakicheście za starych wieków miewali. Dam i pokój pożądaný, którymeście gardzili pierwey; i Tron Pomazańca waszego utwierdżę. *Manus enim mea auxiliabitur ei, & brachium meum confortabit eum. Nihil proficiet inimicus in eo, & filius iniquitatis non apponet nocere ei. Et concidam á facie ipsius inimicos ejus, & odientes eum, in fugam convertentur (Psal. 88.)* Będą się Rebelizanci lękać twarzy iego, i zdradliwi poddani, którzy go nienawidzieli, nie będą śmieli ukazać się przed Maiestat iego. Poganie będą się strachać Imienia iego, i wszyscy okoliczni rieprzyiaciele iego; abowiem wszechmocna ręka moja będzie przy nim zawsze obecna, i Zastępy moje niebieskie, będą stawały na posilek w każdym boiu, gdy się kto targnie na niego. Ale pierwey omycie łzami nieprawości waszë, upokorzcie się przed Maiestatem moim, żałuycie za grzechy, pokutuycie, życie poczwie (*Isaia 1.*) *Lavamini, mundi estote, auferte malum cogitationum vestrum ab oculis meis, quiescite agere perversè, discite benefacere: quærite iudicium, subvenite oppresso, iudicate pupillo, defendite viduam.* To dopiero poznacie miłosierdzie moie, dopiero powrócicie się do waszey swobody dawney: dopiero Obywatele twoi *conflabunt gladius suos in vomeres, & lanceas suas in falces (Isaia 2.)* A ty Polsko schorzała, mówi Dawid święty, tym czasem *Expecta Dominum, viriliter age. & confortetur cor tuum, & sustine Dominum (Psal. 26.)* A wołay bez przestanku z synami twoiemi do Naywyższego: *Da nobis auxilium de tribulatione, quia vana salus hominis (Psal. 59.)* Ratny nas sam Boże Zbawicielu nasz, w tych utrapieniach naszych, abowiem próżno się mamy spodziewać ratunku z Rakus, próżno i ze Fran-

Francyi; mało nas wesprą i Włoskie obietnice, i kumanie się z Perekopem, nic nie pomogą, Wołosza, Węgry, i Siedmigrodzanie, byśmy ich naybardziej prosili, bo się oni teraz cieszą z nie-szczęścia naszego, iako i wszyscy insi pograniczni. W samym tylko Panu Bogu nadzieia, a w pokucie świętey, do którey gdy się z szczerego serca udamy, *In Deo faciemus virtutem, & ipse ad nihilum deducet tribulantes nos.* Z nieba otrzymamy pesilki, z nieba dadzą nam męstwo, śmiałość, s ty, i serce nieustraszone, że iakośmy teraz po te lata sromotnie uciekali, dla grzechów naszych, tak za pomocą, Naywyższego, gdy się poprawimy w cnocie, będą przed garstką naszych uciekały niezliczone Hufce nieprzyjaciół naszych. Tylko z pokorą zawołamy do Pana Zastępów, broń w rękę wzięwszy: *Protector noster aspice Deus, & respice in faciem Christi tui.* Obrońco nasz niezwyciężony Chryste Zbawicielu, weyźrzy na pokorę ludu twoiego utrapionego, którzy wszystkę ufność swoją, i nadzieię w tobie pokładają, że przyiąwszy płacziwe modlitwy nasze, wyrwiesz nas z paszczęki nieprzyjaciół naszych. Weyźrzy na Pomazańca twoiego KAZIMIERZA Króla naszego, który do ciebie samego ucieka się o ratunek, i woła z Psalmistą świętym we dnie i w nocy: *Benedictus Dominus Deus meus, qui docet manus meas ad praelium, & digitos meos ad bellum. Misericordia mea & refugium, meum, susceptor meus & liberator meus. Protector meus, & in ipso speravi, qui subdit populum meum sub me (Psal. 143.)* A że iesteś Panie z natury twoiey Bóskiej *Patiens & multum misericors (Psal. 144.)* proszę uboga Matka Polska już już konająca, przepuść grzechy ǫdziatkom moim, zewsząd utrapionym, a gniew twóy Boski wyley na Pogany niewierne, na Heretyki złośliwe, na Schizmatyki uporczywe *(Ierem. 10.) Effunde indignationem tuam super Gentes, quæ non cognoverunt te, & super Provincias, quæ nomen tuum non invocaverunt.* A syny tey zacney Korony, po rozmaitych
krainach

krainach rozproszone, zgromadziwszy do ich Ojczyzny, pokó-
iem pożądanym racz miłosiernie opatrzeć, i błogosławieństwem
twoim niebieskim. *Salus nos fac Domine Deus noster, & con-
grega nos de nationibus: (Psal. 105.) Ut confiteamur nomini
sancto tuo, & gloriemur in laude tua.* Spiewaiąc po wszyst-
kie wieki bez przestanku: *Benedictus Dominus Deus Israel
miraculo, & usque in seculum: Et Benedictum nomen maie-
statis ejus in æternum.*

Et dicet omnis populus

FIAT, FIAT.



CASTIGANS CASTIGAVIT ME
DOMINUS, ET MORTI NON
TRADIDIT ME.

Psal: 117.



XVIII. 2. 696
<http://rcin.org.pl>

~~1~~
XVIII. 2. 696